



Rodzinne zabawy inspirowane przez organizatorów koncentrowały się wokół sceny.

Zwycięzcy odbierali nagrody z rodzicami, a wręczali je przewodniczący **Krzysztof Wójcik** i wiceprzewodniczący **Halina Szpakowska** i **Józef Kawula**.

Zabawa trwała na całym placu, ale jej centrum była scena i podest pod nią. Tu królowały muzyka i taniec. Do udziału zapraszali znakomici organizatorzy rozrywki z AKME. W miarę napływu uczestników festynu podest zaludniał się. Obok czekały inne atrakcje, jak ścianka wspinaczkowa, czarodziejska wodna kula, skoki na batucie, zjeżdżalnie z dmuchalców. Rodzice, dziadkowie stawali w kolejce, by ich pociechy mogły dostać się do czarodziejskiej kuli płynącej po wodzie, która robiła największą furorę. Nad bezpieczeństwem czuwali sprawdzeni pracownicy firm usługowych.

Nadwątlone zabawą siły można było wzmacniać dzięki HUT-PUSowi, który zaprezentował zaplecze gastronomiczne z realizacją bonów dla uczestników imprezy.

moc w organizacji imprezy i efektywną wieloletnią współpracę. Instrument zaprezentował wiceprzewodniczący **Józef Kawula**, a licytację przeprowadził **Włodzimierz Huk**. Zwycięzcą została spółka HUT-PUS, której prezes **Tomasz Karpierz** najskuteczniej licytował.

To druga nasza wygrana w licytacji, w której bierzemy udział z uwagi na jej szczytny cel. Środki z niej uzyskane przeznaczone są na pomoc dla pracowników, także naszej spółki. To forma wspierania, w której chcemy uczestniczyć. Instrument będzie wyeksponowany jako symbol więzi z załogą, solidarności środowiskowej – powiedział nam prezes związkowej spółki w chwilę po zakończeniu licytacji.

Kolejna fala uczestników napłynęła w porze poobiedniej, zabawa trwała do godziny 20. Były tańce, a wieczorem fajerwerki, pokazy sztucznych ogni i taniec ognia.

oczekują uczestnicy i staramy się temu sprostać. Udało się nam skupić liczną grupę ludzi, którzy to organizują. To nasi działacze z wiceprzewodniczącym **Józefem Kawulą**, który kieruje zespołem. Faktycznie zaangażowani w organizację festynu jesteśmy wszyscy, cały zarząd, ale także wielu byłych działaczy, którzy byli inspiratorami imprezy. Kiedy kończy się jeden festyn, zaczyna organizacja kolejnego. I tak co roku.



Próba sił na ścianie wspinaczkowej.

Impreza takiej skali to efekt pracy wielu ludzi. Jej ranga wykracza poza zakres huty. Jest doceniana przez władze miasta Krakowa. Nie byłaby możliwa do zorganizowania bez sponsorów, a więc ArcelorMittal Poland, spółek hutniczych, wielu instytucji usługowych. Środki samego Związku byłyby niewystarczające. Pod ich adresem kieruję słowa podziękowań w imieniu naszych najmłodszych uczestników, uśmiechniętych i szczęśliwych podczas zabaw, a także gdy odbierają nagrody, które służyć im będą podczas nauki w szkole.

Połączenie wielkiego wysiłku organizacyjnego naszych działaczy, sympatyków Związku przy finansowym wsparciu sponsorów zapewnia co roku kilku tysiącom uczestników festynu doskonałą zabawę, której wyrazem najmielszym i podziękowaniem jest dziecięcy uśmiech.

Relacja: Edward Szwagierczak
Zdjęcia: Przemysław Szwagierczak

ZWIĄZKOWY FESTYN KRAKOWSKICH HUTNIKÓW NAJMILSZĄ NAGRODĄ DZIECIĘCY UŚMIECH

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Przewodniczący Związku **Krzysztof Wójcik** stwierdza, że charakter festynu zrodził się z realnej potrzeby tworzenia wspomnianych już więzi środowiskowych i rodzinnych, ale także i niesienia pomocy hutniczym rodzinom. W wielu organizacjach związkowych festyny kierowane są głównie dla dorosłych, my robimy to dla dzieci.

Powodzenie tego typu imprezy w dużym stopniu zależy od pogody. Ta 3 września okazała się łaskawa dla uczestników festynu. Początkowo słońce kryło się za chmurami, a z czasem odsłaniało swoje oblicze i znów chowało się. Słowem było ciepło, ale nie upalnie. Stadion zapelniał się powoli i napelniał radosnymi głosami najmłodszych, witających w ten sposób liczne urządzenia służące zabawie.

W mitingu sportowym rywalizowało 13 zarządów Związku. Tym razem zwyciężył zespół Zakładu Walcownia Gorąca przed ArcelorMittal Distribution Solutions i Zarządem NSZZ Pracowników ArcelorMittal Poland.

Wymieńmy niektóre z tych konkurencji, najpierw dla najmłodszych: zbieranie piłeczek, rybki, rzuty piłeczką do koszyka i na pola punktowe, dla kobiet: punktowana drabina, rzut wałkiem, dla mężczyzn: wbijanie gwoździ, strongman, oraz dla rodzin: rzut lotką, rzut do kosza, sztafeta rodzinna.

Gdy na placu trwała na dobre zabawa odbyło się spotkanie organizatorów festynu ze sponsorami i licytacja instrumentu muzycznego – trąbki, byłej orkiestry huty, na rzecz Hutniczej Fundacji Własności Pracowniczej. Witając przedstawicieli firm sponsorujących festyn przewodniczący **Krzysztof Wójcik** serdecznie podziękował za okazaną po-

O krótką ocenę festynu poprosiliśmy przewodniczącego Związku **Krzysztofa Wójcika**, który powiedział: To nasza sztandarowa impreza dla hutników, ich dzieci, członków organizacji związkowej, dla środowiska. W ciągu 26 lat zdobyliśmy jako organizatorzy duże doświadczenie. Wiemy czego



Dzieci i dorośli chętnie rywalizowali w konkurencjach dostosowanych do ich wieku. Chłopcy łowili rybki, a ci trochę starsi wbijali gwoździe.



Urozmaicony program stwarzał wiele możliwości radosnej zabawy – być kimś innym, zdobyć dmuchany miecz czy mieć nareszcie upragnione zwierzątko.

Rodzinny konkurs rozpoczął się od biegu w worku.

Indywidualnie wśród kobiet pierwsze miejsce zajęła **Hanna Zapiór** z ArcelorMittal Refractories przed **Lucyną Gut** z HUT-PUS-u i **Danutą Wolnięwic** z Kolpremu. Natomiast wśród mężczyzn zwyciężył **Sebastian Wiczorek** pracownik ArcelorMittal Distribution Solutions przed **Krzysztofem Wójcikiem** przewodniczącym Związku i **Władysławem Kucharskim** z ArcelorMittal Distribution Solutions.

Zawody sportowo-rekreacyjne są domeną organizacyjnego partnera Związku – Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej przy ArcelorMittal Poland w Krakowie. W ich programie w tegorocznym festynie znalazło się 14 konkurencji adresowanych do rodzin, dorosłych, dzieci. Limit wieku od 4 lat...

To świetna zabawa, w której uczestniczyło prawie 1000 osób – podsumowuje prezes TTKF **Kazimierz Pyż**. Dostarcza wiele radości zwłaszcza najmłodszym, ale rodzice cieszą się wcale nie mniej niż dzieci.

W konkurencji dla najmłodszych w wieku 4-6 lat tj. w zbieraniu piłeczek wśród dziewczynek zwyciężyły: **Gabrysia Sajak**, **Iza Śmietana**, **Zuzanna Biel**, a wśród chłopców: **Wojciech Jurkowski**, **Kacper Mikosz** i **Szymon Mendalski**.



Poszaleć w wodnej kuli to była dopiero frajda.



Po licytacji trąbkę z rąk wiceprzewodniczącego **Józefa Kawuli** odbiera prezes HUT-PUS **Tomasz Karpierz**. Obok przewodniczący **Krzysztof Wójcik** i prowadzący licytację **Włodzimierz Huk**.